

## **Delokalizacja produkcji między Niemcami a Polską**

### **1. Wstęp**

W dobie postępującej globalizacji obserwuje się obecnie na scenie Unii Europejskiej nowe zjawisko związane z zainteresowaniem lokowaniem bezpośrednich inwestycji kapitału zagranicznego poprzez stare państwa członkowskie w nowych krajach UE. Ten proces nazywany jest delokalizacją i odnosi się właśnie do zmian w fragmentacji produkcji a co za tym idzie zmian w strukturze gospodarek.

Celem niniejszego artykułu jest analiza procesów integracyjnych zachodzących w Unii Europejskiej, które mają wpływ na zjawisko delokalizacji oraz próba odpowiedzi na pytanie, jakie determinanty mają znaczenie dla wielkości i struktury napływu, warunków działania inwestorów niemieckich oraz motywów, kierujących postępowaniem inwestorów niemieckich przy wyborze lokalizacji inwestycji w Polsce. Do odpowiedzi na tak postawione pytanie przybliży nas analiza zawarta w kolejnych punktach opisujących kolejno pojęcie i cechy delokalizacji bezpośrednich inwestycji zagranicznych, napływ kapitału zagranicznego do Polski oraz problem delokalizacji w Niemczech.

Artykuł został oparty zarówno na literaturze polskiej, zagranicznej oraz źródłach: GUS, PAiiIZ, UNCTAD. Do pracy włączono również własne obserwacje i wnioski na temat procesu delokalizacji zachodzącego w UE.

### **2. Delokalizacja w rozszerzonej Unii Europejskiej**

#### **2.1. Pojęcie delokalizacji**

Delokalizacja - termin użyty w latach 90-tych przez Leamera definiowany przez Komisję Europejską jako „proces przenoszenia aktywności gospodarczej za granicę, odzwierciedlający zmiany w funkcjonowaniu przedsiębiorstw wynikające z ich adaptacji do coraz bardziej

konkurencyjnego środowiska i funkcjonowania oraz szybszych zmian technologicznych”<sup>1</sup>. Termin ten nie jest jednak pojęciem opisującym nowe zjawisko ekonomii, ale jest to raczej kolejny sposób określenia fragmentacji produkcji, która oznacza podział procesu produkcji na części składowe wykonywane w różnych miejscach (lokalizacja) w tym również za granicą .

Kiedy mówi się o delokalizacji produkcji, należy rozróżnić jej dwa rodzaje:

- niewielka firma przenosi za granicę te fazy produkcji, w których koszt pracy ciąży najbardziej, a następnie towar zostaje sprowadzony z powrotem,
- przedsiębiorstwo planuje przenieść się z całą produkcją i spróbować spenetrować rynek lokalny lub sąsiednie. W takim przypadku niektóre państwa oferują więcej gwarancji i przywilejów<sup>2</sup>.

Dlaczego dochodzi do zjawiska delokalizacji?

- nowe kraje członkowskie przyciągają inwestorów poprzez redukcję stawek podatkowych,
- korzystniejsze regulacje dla pracodawców w zakresie zatrudniania i zwalniania pracowników,
- niższe opłaty związane z nabywaniem nieruchomości.

### **3. Uwarunkowania napływu kapitału zagranicznego do Polski**

Od połowy lat 90-tych Polska stała się liderem wśród krajów Europy Środkowej i Wschodniej pod względem wielkości napływu inwestycji zagranicznych. Kluczowym czynnikiem sprzyjającym pozyskiwaniu inwestorów zagranicznych był proces transformacji ustrojowej w kierunku gospodarki rynkowej, dzięki któremu powstały sprzyjające dla inwestorów warunki prawne, ekonomiczne oraz infrastrukturalne. Wydarzenia takie jak uzyskanie członkostwa w Międzynarodowym Funduszu Walutowym (1986), Radzie Europy (1991), OECD (1996), przystąpienie do NATO (1999) oraz członkostwo w Unii Europejskiej (2004) spowodowało wzmocnienie stabilności Polski oraz wzrost atrakcyjności dla inwestorów zagranicznych.

Opublikowane przez PAiIZ wyniki po raz kolejny wskazują Polskę jako stosunkowo atrakcyjną lokalizację dla inwestycji bezpośrednich. Fakt ten może budzić zmartwienie wielu zachodnich polityków obawiających się exodusu firm z tzw. „starej” UE do nowych krajów

---

<sup>1</sup> *Delokalizacja w rozszerzonej Unii Europejskiej - perspektywa wybranych państw UE : wnioski dla Polski*, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Uniwersytet Warszawski. Wydział Nauk Ekonomicznych, Warszawa, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej Departament Analiz i Strategii, 2006.

<sup>2</sup> <http://www.msz.gov.pl>

członkowskich. Relatywnie niski koszt siły roboczej w Europie Środkowo-Wschodniej jest z całą pewnością istotnym czynnikiem mogącym skłonić firmy do przemieszczania swojej działalności w kierunku tej części kontynentu. Czy proces delokalizacji zachodzący w UE jest dominującym postępowaniem przedsiębiorstw zmierzających do poprawy efektywności ekonomicznej? Do odpowiedzi na tak postawione pytanie przybliży nas analiza danych gromadzonych przez PAIiZ. Wartość zagranicznych środków ulokowanych w Polsce w postaci inwestycji bezpośrednich w 2006 roku stanowiła kwotę 15.061 mln EUR. Była ona wyższa o 6.781 mln EUR, tj. o 81,9% w stosunku do roku poprzedniego, w którym wyniosła 8.280 mln EUR. Informacje o strukturze napływu kapitału zagranicznego z tytułu inwestycji bezpośrednich w latach 2005 – 2006 przedstawiono poniżej.

**Tabela 1. Napływ zagranicznych inwestycji bezpośrednich do Polski w latach 2005 – 2006 w mln EUR<sup>3</sup>**

Rok	Składniki napływu kapitału			Ogółem
	Kapitały własne	Reinwestowane zyski	Kredyty inwestorów	
2005	3555	2709	2016	8280
2006	56321	4359	5071	15061

Na kwotę 15.061 mln EUR napływu zagranicznych inwestycji bezpośrednich w 2006 roku złożyły się środki powiększające kapitały własne w wysokości 5.631 mln EUR, zainwestowane zyski stanowiące 4.359 mln EUR i saldo obrotów kredytowych w wysokości 5.071 mln EUR. Z kwoty 15.061 mln EUR napływu kapitału zagranicznego 13.242 mln EUR, tj. 87,9% pochodziło z 25 krajów Unii Europejskiej, reszta -1.819 mln EUR, tj. 12,1% z pozostałych krajów. W 2006 roku najwięcej środków pochodziło z Luksemburga (3.573 mln EUR), Niemiec (2.707mln EUR), Włoch (1.353 mln EUR), Niderlandów (1.303 mln EUR), Wielkiej Brytanii (1.170 mln EUR) oraz z Hiszpanii (1.125 mln EUR).

Na liście największych inwestorów zagranicznych w Polsce opublikowanej w kwietniu 2006 r. Znalazło się 1081 firm z 37 krajów. Spełniały one kryterium inwestora bezpośredniego (w działającym na terenie Polski spółkach inwestor zagraniczny posiadał co najmniej 10 % udziałów) a ich inwestycje miały wartość co najmniej 1 mln USD<sup>4</sup>.

<sup>3</sup> [www.paiz.gov.pl](http://www.paiz.gov.pl)

<sup>4</sup> J. Chojna, *Inwestycje zagraniczne w Polsce, Instytut Koniunktur i cen handlu zagranicznego*, Warszawa 2006.

Najliczniejszą grupę na liście stanowili inwestorzy z Niemiec (252), Holandii (124) i USA (113), a dalej z Francji (98), Włoch (61), Szwecji (59), Wielkiej Brytanii (57) i Danii (54).

### **3.1. Strategia wobec napływu BIZ do Polski.**

Strategia kreująca napływ inwestycji zagranicznych do polski powinna opierać się na założeniach polityki regionalnej oraz społecznej. Rozwój lokalny i regionalny uwarunkowany jest napływem BIZ będących katalizatorem gospodarczego ożywienia. Polska potrzebuje inwestorów redukujących bezrobocie, szkolących pracowników, sprzyjających ochronie środowiska. Pod względem technologicznym oczekiwane są inwestycje typu high-tech, które powiązane są z nowoczesnym know-how, reprezentujące branże przyszłościowe, prowadzące w naszym kraju działalność badawczo-naukową. Ta postawione cele powinny stać się fundamentem polskiej strategii wobec bezpośredniej inwestycji zagranicznych<sup>5</sup>. Renomowany Instytut Rozwoju Zarządzania w Lozannie (Institute for Management Development – IMD) określa zdolność konkurencyjną poszczególnych krajów, badając systematycznie warunki do prowadzenia działalności gospodarczej. W 2006 roku pierwsze miejsce zajęły USA, wyprzedzając Hong Kong, Singapur, Islandię, Danię i Australię. Polska znalazła się dopiero na 58 pozycji na 61 sklasyfikowanych krajów i regionów<sup>6</sup>.

Nie do przeoczenia jest fakt, że początku obecnej dekady Polska straciła pozycję jednego z najszybciej rozwijających się krajów w naszym regionie. W 2005 roku nastąpiło spowolnienie wzrostu polskiej gospodarki. Ponownego ożywienia do ponad 5 % w 2006 roku nie można już wiązać z jednorazowym impulsem, jakim było w 2004 roku przystąpienie do Unii Europejskiej. Ożywienie w 2004 a zwłaszcza w 2006 roku może wpłynąć na zmianę wizerunku Polski jako kraju wyróżniającego się wśród innych krajów Europy Środkowej i Wschodniej.

### **3.2. Specjalne Strefy Ekonomiczne (SSE)**

Ministerstwo Gospodarki przygotowało projekt zmiany ustawy o Specjalnych Strefach Ekonomicznych (SSE) i innych ustaw. Jego celem jest zdynamizowanie napływu nowych inwestycji do Polski m.in. poprzez skrócenie procedur, zwolnienia z części opłat oraz ułatwienia procesu wchodzenia inwestorów do stref.

---

<sup>5</sup> A. Szymaniak, *Kapitał zagraniczny w Polsce-uwarunkowania napływu i działalności*, Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2001.

<sup>6</sup> J. Chojna, *Inwestycje ...*, *op.cit.*

**Główne założenia planowanych zmian to:**

- zwiększenie dopuszczalnego obszaru SSE,
- możliwość skorzystania z Funduszu Strefowego,
- usprawnienie procesu wejścia inwestora do strefy, tym samym skrócenie czasu potrzebnego na załatwienie formalności,
- odstąpienia przez przedsiębiorstwo energetyczne od pobierania opłat za przyłączenie do sieci,
- ułatwiona zmiana przeznaczenia gruntów leśnych i rolnych,
- wyłączenie z obowiązku sporządzenia raportu o wpływie inwestycji na środowisko<sup>7</sup>.

Projekt przewiduje zwiększenie dopuszczalnego łącznego obszaru Specjalnych Stref Ekonomicznych do 12 tys. hektarów, bez określenia warunku wielkości inwestycji i zatrudnienia. Dotychczasowy wyczerpany już limit 8 tys. ha zawierał dwie pule – 6 325 ha pod inwestycje bez wymogu minimalnych nakładów lub miejsc pracy oraz pulę 1 675 ha wyłącznie pod duże inwestycje. Rozwiązanie to nie pozwalało na tworzenie nowych obszarów stref w regionach słabszych gospodarczo, gdzie możliwa jest realizacja małych i średnich, a nie dużych inwestycji.

#### **4. Problem delokalizacji w Niemczech**

Przedstawiciele niemieckich instytutów ekonomicznych (Instytut Europy Wschodniej w Monachium, Instytut IWH w Halle, Instytut ISI w Karlsruhe przyznają, że zagadnienie delokalizacji jest Niemczech jednym z najważniejszych problemów debaty publicznej i jest nieodmiennie kojarzone z rozszerzeniem Unii Europejskiej<sup>8</sup>. Główne obawy związane są przede wszystkim z przenoszeniem miejsc pracy z Niemiec do nowych państw oraz z obniżaniem poziomu płac w Niemczech. Jak wykazuje instytut ISI z Karlsruhe delokalizacji podlegają przede wszystkim firmy, które:

- posiadają duże serie produkcyjne,
- wykazują niski stosunek kosztów kapitału do kosztów pracy,
- wykazują niewysoki udział nakładów na B+R w obrotach<sup>9</sup>.

---

<sup>7</sup> [www.paiz.gov.pl](http://www.paiz.gov.pl)

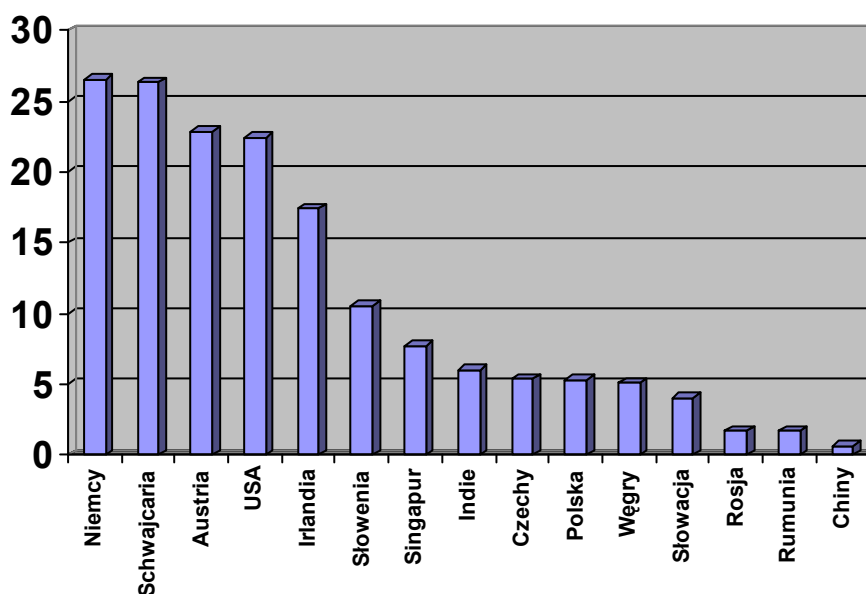
<sup>8</sup> *Delokalizacja ...*, op.cit..

<sup>9</sup> S. Winkel, G. Lay, *Produktionsverlagerungen unter der Lupe, Entwicklungstrends bei Auslandsverlagerungen und Rückverlagerungen deutscher Firmen*, Fraunhofer ISI, Oktober 2004.

#### 4.1. Czynniki zachęcające do przenoszenia produkcji z Niemiec do Polski

W badaniach przeprowadzonych przez PAIZ jako jeden z głównych motywów inwestycji podejmowanych na terenie Polski wymieniane są niskie płace.

Rysunek 1. Przeciętny poziom płac w Euro za godzinę w danym kraju, lata 2004/2005.

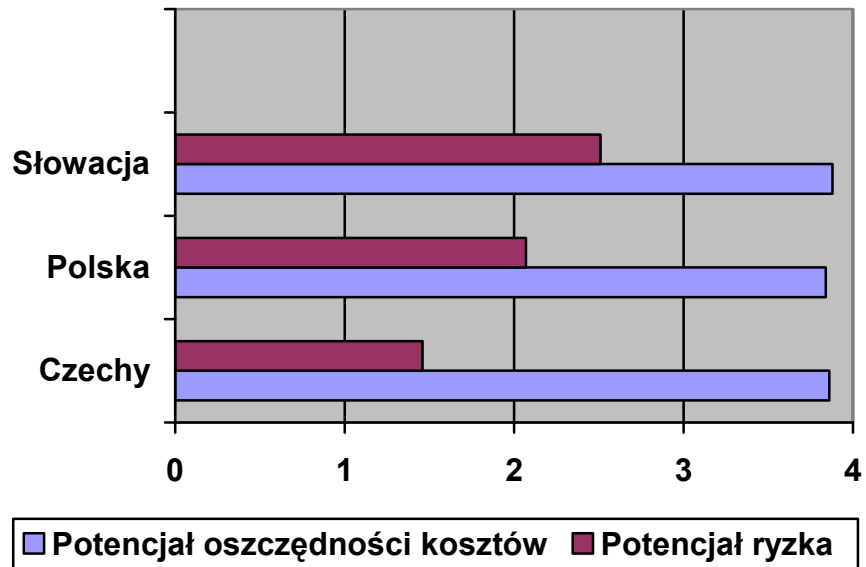


Źródło: KPMG

Niskie płace mogą być faktycznie źródłem wielu korzyści, szczególnie w przemysłach pracochłonnych. Jednakże koszty pracy nie mogą być rozpatrywane w oderwaniu od wydajności i jakości pracy, co potwierdzają menedżerowie badanych koncernów. W następstwie realizacji planów inwestycyjnych na terenie Polski, przekonali się, iż nasze fabryki są zdolne osiągać poziom jakości wyrobów nie odróżniający się od standardów w firmie i poziomu krajów zachodnioeuropejskich. Również szybki wzrost wydajności pracy przyczynił się do przydzielania polskim zakładom szerszych zadań produkcyjnych w ramach koncernu. Dodatkowo niezwykle ważną korzyścią dla inwestorów zagranicznych lokujących kapitał w Polsce lub krajach sąsiednich jest możliwość wyselekcjonowania z rynku pracy najlepiej wykwalifikowanych pracowników. Polskę wyróżniają również na tle krajów UE niskie ceny usług i energii, a także stosowane od 1995 roku ulgi podatkowe dla inwestorów w specjalnych strefach ekonomicznych. Kolejną korzyścią ulokowania działalności gospodarczej w Polsce jest bliskość geograficzna dla rynku niemieckiego. Powoduje to

skrócenie czasu dostaw, obniżkę kosztów transportu oraz ułatwienie kontaktów z jednostkami z jednostkami produkcyjnymi.

**Rysunek 2. Ocena dla potrzeb delokalizacji miejsc produkcji**



Źródło: KPMG

Dla Niemiec szczególnie interesujący dla przeprowadzenia swoich projektów delokalizacyjnych są państwa sąsiednie takie jak: Czechy, Polska lub Słowacja pokazuje rys. 2.

**Rysunek 3. Potencjał oszczędności kosztów/Potencja ryzyka**

<b>Potencjał oszczędności kosztów</b>	wysoki	Rosja Chiny Indie	Rumunia Słowacja	Czechy Polska
	średni		Węgry Słowenia Singapur Irlandia	
	niski			USA Austria Szwajcaria

Źródło: KPMG

W Rosji i Chinach występują również niższe koszty związane z wynagrodzeniami, jednak te kraje wykazują dość spory potencjał ryzyka, z czym raczej nie mamy do czynienia w Polsce z tego względu, gdyż musiała one spełnić kryteria konwergencji na płaszczyźnie prawnej, gospodarczej oraz politycznej przed przystąpieniem do Unii Europejskiej.

Z kierowaniem strumieni BIZ do Polski przemawia również geograficzna bliskość, wysoko wykwalifikowana mówiąca w języku niemieckim siła robocza oraz zawarcie umów o unikaniu podwójnego opodatkowania (np. umowa o unikaniu podwójnego opodatkowania między Polską, a Niemcami, 10 styczeń 2005).

#### **4.1. Inwestycje niemieckie w Polsce**

Według najnowszego rankingu Banku Światowego, Polska posiada przewagę nad Niemcami w zakresie ram prowadzenia działalności gospodarczej w następujących kategoriach: krótszy okres potrzebny do zakładania firmy, zdecydowanie korzystniejsze regulacje dla pracodawców w zakresie zatrudniania i zwalniania pracowników, niższe opłaty związane z nabywaniem nieruchomości, niższe koszty dochodzenia należności oraz wyższa stopa odzysku przy zakończeniu działalności gospodarczej.

Wyniki badania przeprowadzonego przez Federalne Zrzeszenie Niemieckiego Przemysłu (BDI) w 2004 roku pokazują, że firmy niemieckie kierują się zasadniczo trzema motywami przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych:

- opanowanie nowych rynków zbytu,
- redukcja kosztów produkcji,
- utrzymanie dotychczasowej sieci dostawców.

Na dzień 31 grudnia 2004 roku łączna wartość zainwestowanego przez firmy niemieckie kapitału wyniosła 10,2 mld EUR, plasując inwestorów niemieckich na czwartym miejscu po Francji, Niderlandach i Stanach Zjednoczonych w klasyfikacji państw-inwestorów zagranicznych. W roku 2006 odnotowano wzrost poziomu inwestycji do 12,3 mld EUR co stanowiło poziom 16 % w inwestycjach zagranicznych ogółem co pozwoliło na zajęcia Niemcom już drugiego miejsca zaraz po Niderlandach.

Wśród 1101 największych inwestorów uwzględnianych na liście PAIiIZ, których inwestycje przekroczyły w roku 2006 1 mln USD, znajduje się 251 firm niemieckich. Najwięcej firm z udziałem kapitału niemieckiego działa w okolicach Warszawy, Katowic, Gdańska, Wrocławia, Poznania, Szczecina, Słupska, Bydgoszczy i Koszalina.

Najwięksi inwestorzy niemieccy w Polsce to: (dane wg stanu na 31.12.2004 r.)<sup>10</sup>

- Metro AG (1.508 mln USD) – sieć supermarketów, usługi,
- Bayerische Hypo- und Vereinsbank AG (1.336 mln USD) – pośrednictwo finansowe,

---

<sup>10</sup> [www.eksportuj.pl](http://www.eksportuj.pl)



- Volkswagen AG (873,1 mln USD) – produkcja samochodów: zakłady w Poznaniu, Gorzowie Wlkp., Polkowicach, Legnicy,
- Commerzbank AG (646,4 mln USD) – udziały BRE SA Warszawa,
- RWE Plus AG (400 mln USD) – energia, gaz,
- Deutsche Bank AG (319,9 mln USD) – Deutsche Bank Polska S.A. w Warszawie,
- Siemens AG (323,6 mln USD) – handel, naprawy, pośrednictwo finansowe, nieruchomości, produkcja urządzeń elektrycznych,
- Deutsche Bank AG (319,9 mln USD) – pośrednictwo finansowe,
- British American Tobacco GmbH (300 mln USD) – produkcja art. spożywczych, napojów, tytoniu,
- Pfleiderer AG (204,6 mln USD) – produkcja drewna i wyroby z drewna,
- Allianz ( 175,0 mln USD) – ubezpieczenia (TU Allianz Polska i TU Allianz Życie, udziały w Pekao SA),
- Ergo International Aktiengesellschaft (167,8 mln USD) – ubezpieczenia,
- ESSO Deutschland GmbH (164,5 mln USD) – stacje paliwowe.

Jeśli chodzi o firmy produkcyjne to należy zwrócić uwagę na fakt, że w ostatnim czasie coraz więcej inwestycji niemieckich powstaje na zasadzie tzw. greenfield investment (95,3% inwestycje typu greenfield) co oznacza budowanie fabryk od podstaw (m.in. Tchibo, Continental Can-fabryka puszek w Radomsku, BTS Baukeramik-fabryka ceramiki budowlanej w województwie opolskim, Stoilwerek AG, który wybudował fabrykę czekolady w Jankowicach pod Poznaniem, Hochland-fabryka serów topionych w Kaźmierzu pod Poznaniem, Franke Holding - 2 fabryki sprzętu kuchennego w Gdyni i Sękocinie koło Warszawy, Brass-fabryka materiałów budowlanych w Opolu, Gerolsteiner – rozlewnia napojów w Koziegłowach), choć jak wskazuje przykład Reemtsmy, Balhsena (80% akcji Zakładów Koncentratów Spożywczych Skawina SA), Quarzwerke GmbH (75% udziałów Kopalni i Zakładu Przeróbczego Piasków Szklarskich "Osiecznica") czy Benckisera (wykupienie udziałów Polleny w Nowym Dworze Mazowieckim) nie maleje zainteresowanie niemieckich inwestorów udziałem w prywatyzacji polskich przedsiębiorstw<sup>11</sup>.

Analizując obecną gospodarkę w Niemczech zauważamy, że większość firm nie zamierza całkowicie wyprowadzić się z Niemiec – można więc mówić o częściowej emigracji firm.

---

<sup>11</sup> <http://www.centraleuropeanreview.pl>

Przenoszenie produkcji może być traktowane jako nowa strategia poprawiająca konkurencyjność, która dla przedsiębiorstw mających już silną pozycję rynkową w Niemczech jest szansą rozwoju, natomiast dla tych znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej pozostaje wciąż ryzykownym przedsięwzięciem. Głównymi motywami zaangażowania zagranicznego są redukcja kosztów oraz zdobycie nowych rynków. Według deklaracji samych przedsiębiorców w najbliższych latach w Niemczech pozostaną: zarządzanie ogólne, B+R, controlling, design, zbycie, marketing, produkcja komponentów i części, montaż końcowy, czyli elementy najistotniejsze<sup>12</sup>.

#### **4.2 Przeciwnicy delokalizacji**

Posłowie proponują karanie przedsiębiorstw, które otrzymawszy pomoc finansową z Unii Europejskiej, dokonują delokalizacji swojej działalności w okresie siedmiu lat od przyznania pomocy. Parlament Europejski stoi na stanowisku, że praktyki biznesowe, które nie przyczyniają się do osiągnięcia spójności ekonomicznej i pełnego zatrudnienia, a prowadzą wręcz do utraty miejsc pracy, nie powinny otrzymywać finansowego wsparcia z funduszy UE. Posłowie postulują, aby Europejska Fundacja na rzecz Poprawy Warunków Życia i Pracy w Dublinie (Europejskie Centrum Monitorowania Zmian) prowadziło analizy i oceny obejmujące określenie liczby stworzonych i zlikwidowanych miejsc pracy oraz kontrole zjawiska delokalizacji, celem stwierdzenia jej skutków społecznych, gospodarczych oraz wpływu, jaki wywiera na politykę spójności, zagospodarowania przestrzennego oraz rozwój regionalny. Posłowie chcą by Fundacja przedstawiała, w formie sprawozdań okresowych, wnioski i konkretne propozycje Parlamentowi Europejskiemu. Posłowie domagają się respektowania celów spójności ekonomicznej, społecznej i terytorialnej oraz celów zmierzających do osiągnięcia pełnego zatrudnienia. Uważają, że delokalizacje nieuzasadnione względami gospodarczymi lub mogące spowodować likwidację znacznej liczby miejsc pracy nie powinny otrzymywać wsparcia finansowego UE. Posłowie chcą ponadto, aby fundusze unijne były wykorzystywane m.in. na kształcenie zawodowe i przekwalifikowywanie pracowników w regionach dotkniętych restrukturyzacją lub delokalizacjami, w szczególności tych, którzy stracili pracę bezpośrednio z powodu delokalizacji ich byłego pracodawcy. Posłowie postulują, aby Europejska Fundacja na rzecz Poprawy Warunków Życia i Pracy w Dublinie (Europejskie Centrum Monitorowania Zmian) prowadziło analizy i oceny

---

<sup>12</sup> <http://www.ilw.org.pl/nagadowska.html>

obejmujące określenie liczby stworzonych i zlikwidowanych miejsc pracy oraz kontrole zjawiska delokalizacji, celem stwierdzenia jej skutków społecznych, gospodarczych oraz wpływu, jaki wywiera na politykę spójności, zagospodarowania przestrzennego oraz rozwój regionalny. Posłowie chcą by Fundacja przedstawiała, w formie sprawozdań okresowych, wnioski i konkretne propozycje Parlamentowi Europejskiemu<sup>13</sup>.

## 5. Zakończenie

W powyższych punktach opracowania zostało ukazane zjawisko delokalizacji. Jednocześnie należy podkreślić, że proces relokacji przemysłu, usług, kapitału itd. ma miejsce w światowej gospodarce od wielu lat. Bez wątplenia przenoszenie aktywności gospodarczej za granicę jest procesem wynikającym z konieczności sprostania narastającej konkurencji i związanej z tym konieczności redukcji kosztów wytwarzania. Analizując możliwy wpływ kosztu siły roboczej na decyzje o alokacji inwestycji niemieckich w Polsce, trzeba pamiętać o tym, że ocena opłacalności tego typu inwestycji dokonywana jest również na podstawie poziomu produktywności siły roboczej.

Obawy związane z utratą miejsc pracy w Niemczech nie powinny przysłaniać faktu, że przenoszenie miejsc pracy do Polski sprzyja również tworzeniu nowych miejsc pracy w Niemczech. Wg piosła *Kuźmicka* "40% z tych przedsiębiorstw, tworząc jedno miejsce pracy za granicą utworzyło jednocześnie trzy nowe miejsca pracy w kraju. Podobnie jest zresztą w przypadku inwestujących za granicą przedsiębiorstw brytyjskich czy francuskich. Jeżeli chcielibyśmy wprowadzić sankcje finansowe dla przedsiębiorstw, które chcą dokonać delokalizacji bądź dla władz lokalnych, które zachęcają inwestorów wysokością pomocy publicznej to byłyby to działania prąd obiektywnym procesom ekonomicznym"<sup>14</sup>. W ostateczności delokalizacja przynosi bowiem korzyści państwom, które są eksporterem kapitału, zarówno ze względu na zyski jakie uzyskują inwestorzy jak i na popyt na dobra jaki będzie towarzyszył stopie dochodu w państwie, gdzie dokonano przeniesienia produkcji.

---

<sup>13</sup> [http://www.europarl.europa.eu/news/expert/infopress\\_page](http://www.europarl.europa.eu/news/expert/infopress_page)

<sup>14</sup> [http://www.europarl.europa.eu/news/expert/infopress\\_page](http://www.europarl.europa.eu/news/expert/infopress_page)

## Literatura:

- K. Bluhm, *Experimentierfeld Ostmitteleuropa? Deutsche Unternehmen in Polen und der Tschechischen Republik*, Wiesbaden 2007;
- K. Bluhm, *Flucht aus dem deutschen Modell? Arbeitsbeziehungen in polnischen und tschechischen Tochtergesellschaften*, 2003;
- A. Budnikowski, E. Kawecka-Wyrzykowska, *Międzynarodowe stosunki gospodarcze*, PWE, 1999;
- J. Chojna, *Inwestycje zagraniczne w Polsce, Instytut Koniunktur i cen handlu zagranicznego*, Warszawa 2006;
- A. Cieślak, *Geografia inwestycji zagranicznych: przyczyny i skutki lokalizacji spółek z udziałem kapitału zagranicznego w Polsce*, Warszawa 2005;
- Z. Czachór, *Niemcy w Europie i świecie*, Warszawa 2002;
- M. Dobraczyński, *Ekonomiczne mocarstwa Unii Europejskiej*, Poznań 2002;
- T. Kalinowski, M. Nowicki, *Delokalizacja w rozszerzonej Unii Europejskiej-perspektywa wybranych państw członkowskich UE. Wnioski dla Polski*, Instytut badań nad gospodarką rynkową, Warszawa 2006;
- S. Winkel, G. Lay, *Produktionsverlagerungen unter der Lupe, Entwicklungstrends bei Auslandsverlagerungen und Rückverlagerungen deutscher Firmen*, Fraunhofer ISI, Oktober 2004;
- M. Kuzel, *Rola bezpośrednich inwestycji zagranicznych w dyfuzji wiedzy i umiejętności (na przykładzie gospodarki Polski)*, Toruń 2007;
- Z. Mogiła, *Efekty kreacji i przesunięcia bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Unii Europejskiej*, Wrocław 2005;
- R. Thomas, M. Kwieciński, I. Rusinowski, *Polska - centrum usług dla Europy? : nowe szanse inwestycji zagranicznych w Polsce*, Warszawa 2003;
- E. Sadowska-Cieślak, *Jaka silną konkurencję inwestycji bezpośrednich stanowią Bułgaria i Rumunia*, Zeszyty BRE Bank-Case, 2007, nr 88;
- U. Schumann, *Direktinvestitionen und ihre Bedeutung für die Internationalisierung und die Integration von Volkswirtschaften*, Wrocław 1998;
- J. Stypa, R. Krzyśków, *Legal regulations applicable to foreign investors in: Foreign Investments in Poland*, Foreign Trade Research Institute (PAIZ), Warsaw 1995;
- Szymaniak, *Kapitał zagraniczny w Polsce – uwarunkowania napływu i działalności*, Uniwersytet im. A. Mickiewicza Poznaniu, Poznań 2001;
- S. Umiński, *Znaczenie zagranicznych inwestycji bezpośrednich dla transferu technologii do Polski*, Gdańsk 2002;
- P. Welfens, *Privatisierung und Direktinvestitionen im Transformationsprozess, Der Fall Polen in: Polens Integration in die Weltwirtschaft*, hrsg. Von Günther Heiduk, Perdita Wingender, Hamburg 1992;
- U. Westphal, *Inflation als Entscheidungskriterium für Produktionsverlagerungen deutscher Unternehmen nach Polen in: Konferenzmaterial zur XII. Konferenz „Öffnung der polnischen Wirtschaft, Chancen und Gefährdung für die Systeminformation“ der Akademie für Wirtschaft*, Wrocław 1995, s. 88-97;
- U. Westphal, *Spillover-Effekte aufgrund von Produktionsverlagerungen von Deutschland nach Polen*, Wrocław 1996;
- F. Willeke, *Tatsächliche und angemessene Nettobeiträge. Die Europäische Union der 15 Mitgliedstaaten als Testfall*, Jahrbuch für Wirtschaftswissenschaften Review of Economics, Band 58/2007, Heft 2, ISSN 0948-5139;
- J. Witkowska, *Ausländische Direktinvestitionen in den Beziehungen zwischen der EG und Polen im Lichte des Assoziationsabkommens in: Osteuropa-Wirtschaft*, 36. Jhg., 4/1993;
- J. Witkowska, Z. Wysokińska, *Bepośrednie inwestycje zagraniczne w Europie Środkowowschodniej: próba interpretacji na gruncie teorii bezpośrednich inwestycji zagranicznych i teorii integracji*, Łódź 1996;
- J. Witkowska, *Rola czynników produkcji w procesie integracji europejskiej: trendy, współzależności, perspektywy*, Łódź 1996;
- M. Wortmann, *Produktionsverlagerungen aus der Bundesrepublik Deutschland an die europäischen Peripherien: Vierteljahresberichte*, Friedrich-Ebert-Stiftung 1990,
- Zielińska-Głębocka, *Ewolucja integracji gospodarczej w Unii Europejskiej: Wyzwania dla Polski*, Gdańsk 1998;
- Zielińska-Głębocka, *Wprowadzenie do ekonomii międzynarodowej*, Gdańsk 1998.

## Prasa:

- B. Douglas, J. Quelch, E. Taylor, *Jak konkurują marki globalne*, Harvard Business Review Polska, Listopad 2007;
- M. Knoche, *Deutsche Unternehmen im Globalisierungsprozess: Erfolgsfaktor Personal, Ifo Schnelldienst*, Institut für Wirtschaftsforschung an der Universität München, 6/2007;

M. Deggerich, *Der große Graben*. Der Siegel, Nr. 51/17.12.2007;  
M. Orth, *Die Zukunft im Blick, Aufschwung 2007*, Deutschland, Nr. 4/2007;  
R. Ohr, *Außenhandel als Wachstumsmotor für Ostdeutschland*, Wirtschaftsdienst, Heft 9, September 2007;  
B. Oppold, R. Simschek, *Welcher Standort ist der beste?*, Die Bank 3/2007.

**Strony internetowe:**

[www.eksportuj.pl](http://www.eksportuj.pl)  
[www.gazetaprawna.pl](http://www.gazetaprawna.pl)  
[www.gus.de](http://www.gus.de)  
[www.mgip.gov.pl](http://www.mgip.gov.pl)  
[www.paiz.gov.pl](http://www.paiz.gov.pl)  
[www.statistik.de](http://www.statistik.de)  
[www.ukie.gov.pl](http://www.ukie.gov.pl)